

## 12. Nierówności społeczne w świecie współczesnym

Nierówności społeczne często pojawiają się w debacie publicznej. Wielokrotnie stanowią punkt odniesienia w sporach polityków, naukowców i zwykłych ludzi, zarówno w bieżących wypowiedziach na temat sytuacji wewnątrz danego kraju, jak i w ujęciu globalnym. Są tym samym poddane mocnej presji o charakterze subiektywnym, wynikającej z ich wewnętrznego, intuicyjnego, a nie racjonalnego postrzegania. Nierówności społeczne związane są ze stanem, w którym, jak słusznie zauważa Piotr Sztompka, liczą się cechy przynależności do konkretnych grup i wynikająca z tego stanu sytuacja uświadomionego braku, ograniczonych możliwości i dostępu do dóbr<sup>18</sup>. Dlatego też nierówności społeczne nie wynikają z cech jednostki, np. płci, koloru skóry, lecz właśnie z przynależności do ustrukturuowanych grup społecznych, dla których cechy te stanowią kluczowy warunek istnienia. Zatem kolor skóry może stać się przyczyną zaistnienia nierówności społecznych (np. Afroamerykanie w Stanach Zjednoczonych), ale nie zawsze musi być tak subiektywnie postrzegany. Co więcej, nie zawsze musi być związany z procesami dyskryminacyjnymi. Zatem kluczowe staje się żądanie równości, wyrażone m.in. przez akcje afirmatywne, obywatelskie nieposłuszeństwo czy też przemoc wobec uciskających.

Niezwykle ważne staje się dostrzeżenie roli nierówności społecznych w procesie tworzenia instytucji państwowych i ładu społecznego. Na przestrzeni wieków można dostrzec wiele wydarzeń (m.in. powsta-

---

<sup>18</sup> P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2012, s. 390.

nia niewolników w starożytnym Rzymie, walki narodowowyzwoleńcze w Ameryce Łacińskiej, strajki robotnicze w Europie Zachodniej, ruchy emancypacyjne i afirmatywne w Stanach Zjednoczonych), w których to właśnie uświadomienie sobie stanu nierówności powodowało płynne przejście do sformułowania żądania równości i podjęcie próby zmiany na lepsze zastanej rzeczywistości.

Obecnie nierówności społeczne często są postrzegane przez pryzmat dyskryminacji ekonomicznej, ze szczególnym uwzględnieniem dochodów otrzymywanych, mając na uwadze te, które potencjalnie można uzyskać<sup>19</sup>. Wydaje się jednak, że tak wąskie doprecyzowanie przestrzeni zainteresowań nie sprzyja percepcji nierówności społecznych jako problemu globalnego.

## Podstawowe ujęcia

Nierówności społeczne są w XXI wieku problemem globalnym. Podział świata na bogatą Północ i biedne Południe jest dobrym przykładem zobrazowania procesu skalowania nierówności. W literaturze przedmiotu wyróżniamy dwa podstawowe ujęcia: wewnętrzne, w ramach którego badane są nierówności i ich skutki w obrębie konkretnego państwa oraz zewnętrzne, gdzie za pomocą porównań możemy zmierzyć ich poziom pomiędzy poszczególnymi państwami. Badacze posługują się różnymi indeksami, umożliwiającymi porównanie skali nierówności w konkretnym zakresie czasu, m.in. współczynnik Giniego<sup>20</sup>, czy indeks rozwoju społecznego<sup>21</sup>. Współczynnik Giniego służy do określania nierówności w zakresie od 0 do 1, gdzie im niższa wartość, tym mamy do czynienia z wyższym poziomem równości. Zatem do 0 będą zmierzały wyniki państw egalitarnych, a do 1, czyli skrajnej nierówności, państw

---

<sup>19</sup> T. Piketty, *Ekonomia nierówności*, tłum. A. Bilik, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2015, s. 36.

<sup>20</sup> G.W. Kołodko, *Wędrujący Świat*, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 2008, s. 144.

<sup>21</sup> R. Antczak, *Nowe ujęcie wskaźnika rozwoju społecznego HDI*, „Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów SGH” 2012, nr 117, s. 10.

elitarnych. Z kolei indeks rozwoju społecznego (*Human Development Index*) wyliczany jest w oparciu o trzy kluczowe elementy: PKB, długość życia oraz dostęp do systemu edukacji.

Pod koniec ubiegłego stulecia wielu naukowców i polityków uważało, iż nierówności społeczne to problem bardziej regionalny lub co najwyżej kontynentalny. Zakładano, że jest on efektem współwystępowania innych problemów, takich jak głód, brak możliwości edukacyjnych i słaby poziom opieki zdrowotnej w Afryce, co miało prowadzić do nierównej dystrybucji dóbr wśród obywateli. Uznano zarazem, że zjawisku temu najskuteczniej przeciwdziałać będzie w skali globalnej system wsparcia opartego na darowiznach i pomocy humanitarnej. Tym samym zdejmowano niejako ze społeczności globalnej odpowiedzialność za przyczynę problemu, ukazując prosty mechanizm, zagłuszający wyrzuty sumienia coraz bardziej świadomych obywateli (zob. rozdz. *Zarządzanie problemami globalnymi*).

Kryzys finansowy, który w 2008 roku przyjął medialną twarz upadającego banku Lehman Brothers i fali giełdowej paniki, uwidocznili realia systemowej niesprawiedliwości. Wówczas to, w ciągu kilku tygodni, z rynku finansowego zniknęły miliardy dolarów. Okazało się, iż ład społeczno-gospodarczy oparty na dostępie do tanich kredytów finansowych; łatwo dostępnych, ale jednocześnie będących jedyną szansą na

#### **Inwestycje w edukację szansą na zmniejszanie nierówności społecznych**

Sposobem zmniejszenia nierówności społecznych wewnątrz poszczególnych państw oraz pomiędzy państwami jest zainwestowanie środków publicznych w rozwój systemu edukacyjnego. Badania realizowane przez Program for International Student Assessment (PISA) wyraźnie pokazują, iż na przestrzeni lat jest to jeden z kluczowych czynników umożliwiających nie tylko stabilny, ale także bardziej sprawiedliwy rozwój. Nie jest to jedyna droga zmniejszenia nierówności, a także nie przynosi ona pewnych zwrotów z inwestycji (m.in. ze względu na potrzebę zapewnienia lepszej jakości miejsc pracy dla absolwentów), ale stanowi potencjalną szansę rozwojową dla państw w XXI wieku. W rankingu przygotowanym przez PISA, uwzględniającym dane OECD za 2016 rok, najwyższe wskaźniki odnoszące się do edukacji były w Singapurze (551,7), Hong Kongu (532,7), Japonii (528,7) i Makau (527,3). W pierwszej dziesiątce znalazły się także kolejne kraje azjatyckie: Tajwan (7 pozycja), Korea Południowa (9 pozycja) i Chiny (10 pozycja). Najwyżej sklasyfikowanym krajem europejskim była Estonia (5 miejsce), północnoamerykańskim – Kanada (6 miejsce), południowoamerykańskim – Argentyna (40 miejsce) a afrykańskim – Tunezja (66 miejsce). W rankingu sklasyfikowanych zostało 70 państw.

**Nędznicy, Victor Hugo, 1862**

Troska związana jest z indywidualnym spojrzeniem na rzeczywistość, a konkretnie postrzeganiem siebie w kontekście większej całości. Jean Valjean, bohater powieści Victora Hugo *Nędznicy* stał przed wyborem – ukraść chleb, by zapewnić pożywienie dla swej rodziny, czy też nie łamiąc prawa, skazać ją na śmierć z głodu. Przed powyższym dylematem, w którym większą wartością, aniżeli sprawiedliwość i normy społeczne, zyskuje doraźny interes, związany z troską o dobro najbliższych, wciąż stają każdego dnia rzesze ludzi ubogich. Warto zastanowić się, w jaki sposób jednostkowe decyzje wpływają na los całego społeczeństwa i kiedy te, które niezgodne są z powszechnie obowiązującym prawem, stają się dopuszczalne w szczególnych chwilach.

uzyskanie kluczowych dóbr (m.in. nieruchomości, edukacja, opieka zdrowotna), oparty jest na niepewnym mechanizmie redystrybucji rynkowej. Decydującą rolę przypisuje się w nim działaniom indywidualnym i wypracowanym sposobom radzenia sobie z rzeczywistością polegającym na korzystaniu przede wszystkim z zasobów własnych lub najbliższego otoczenia (zob. rozdz. *Globalny kapitalizm i jego oblicza*).

W wielu państwach mogliśmy zaobserwować przykłady społecznego sprzeciwu wobec zasad

i reguł obowiązującego porządku, a w centrum dyskusji umieszczono właśnie nierówności społeczne, które uznano za niesprawiedliwe. Znaczny wpływ na zmianę oceny rzeczywistości miały organizacje pozarządowych, których działalność ekspercka była w przeszłości pomijana. Brytyjski Oxfam, zajmujący się przede wszystkim projektami humanitarnymi, ze szczególnym uwzględnieniem walki z głodem, cyklicznie publikuje dane dotyczące poziomu nierówności na świecie, zwracając uwagę na ich wzrastający poziom. Dla przykładu, w 2018 roku 26 najbogatszych osób posiadało majątek taki sam jak połowa ludzkości<sup>22</sup>.

Należy przypomnieć, iż świat polityki skutecznie wykorzystał ten temat, przedstawiając go w kampaniach wyborczych jako podstawowy element sporu. Co istotne, w różnych państwach potrzebę podjęcia działań na rzecz zmniejszenia nierówności społecznych akcentowali tak różni politycy, jak Barack Obama, Angela Merkel, Władimir Putin czy też Jarosław Kaczyński. W kolejnej dekadzie, w momencie zażegnania wizji bankructwa poszczególnych krajów (m.in. Grecji i Hiszpanii), okazało

<sup>22</sup> Public good or private wealth?, Oxfam, <https://oxfamilibrary.openrepository.com/bitstream/handle/10546/620599/bp-public-good-or-private-wealth-210119-en.pdf>, [dostęp: 24.07.2019].

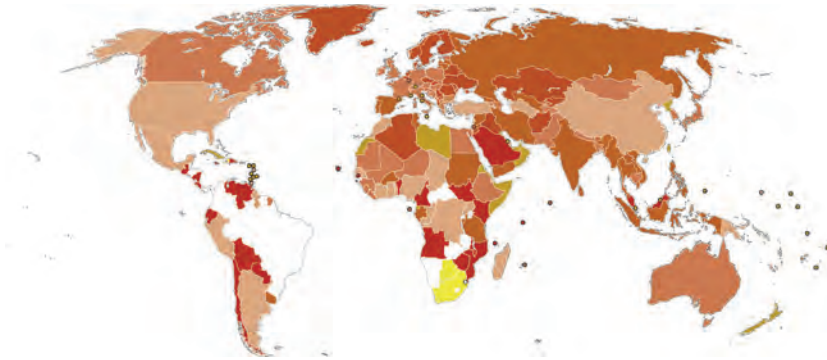
się, że walka z niesprawiedliwością i nierównościami ciągle nie jest priorytetowym wyzwaniem dla rządów państw, co jest związane z brakiem realnej możliwości wdrażania prostych i jednoznacznych rozwiązań w zglobalizowanym świecie (zob. rozdz. *Studia globalne i globalizacja*).

## Nierówności społeczne w wymiarze aksjologicznym

Sposób postrzegania nierówności społecznych jest silnie oparty na wyznawanych wartościach i przekonaniach o sposobie i formie zbudowania lepszego świata. Dla jednych, najczęściej osób progresywnie ukierunkowanych, są one całkowicie niesprawiedliwe i niedopuszczalne. Dla innych, szczególnie tych o neoliberalnych poglądach, są one jak najbardziej sprawiedliwe i wynikają np. z nakładu pracy włożonej w osiągnięcie zakładanych celów; tym samym są one całkowicie dopuszczalne. Pomiędzy tymi dwoma – skrajnymi – ujęciami jest cała paleta wariantów pośrednich, które związane są z przyjęciem jakiejś zasady dystrybucji dóbr, związanej z próbą uniknięcia dyskryminacji obywateli ze względu na nierówności niezależne, jak chociażby niepełnosprawność. Duński socjolog, Gøsta Esping-Andersen, powiązał wyznawane przez daną społeczność wartości z modelem polityki społecznej, który w danym państwie udało się sformułować. Uznał on, iż aspekt ideologiczny i doktrynalny, wyrażony w konkretnym programie społecznego rozwoju, jest na tyle silny i obecny w praktycznej sferze działania, że ma on przemożny wpływ na nierówności społeczne. Wyróżnił trzy podstawowe modele: liberalny, konserwatywno-korporacyjny oraz socjaldemokratyczny, bazując na europejskich doświadczeniach i nazewnictwie<sup>23</sup>. W pierwszym przyjmuje się, iż należy skoncentrować się na budowie niewielkiego systemu wsparcia, oferującego minimalny poziom pomocy (przede wszystkim w zakresie opieki zdrowotnej). W modelu konserwatywnym silnie akcentowana jest potrzeba pracy na rzecz dobra wspólnego, a w modelu socjaldemokratycznym wyróżnikiem z pewnością jest

---

<sup>23</sup> G. Esping-Andersen, *Trzy światy kapitalistycznego państwa dobrobytu*, tłum. K. Frieske, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2010, s. 44–47.

**Wartość wskaźnika Giniego dla poszczególnych państw świata w 2015 roku**

Źródło: businessinsider.com.

Mapa świata z zaznaczeniem wskaźnika Gini'ego dla poszczególnych państw. Im ciemniejszy kolor, tym wewnętrzne nierówności społeczne są większe. Wyraźnie widać, iż świat Globalnego Południa jest światem nierówności, które ograniczane bywają w ujęciu regionalnym, tzn. polepszenie stanu w jednym państwie ma wpływ na sytuację u sąsiadów, co miało miejsce m.in. w Ameryce Łacińskiej na początku XXI wieku.

kreowanie warunków życia społecznego przez państwo. Należy również wspomnieć o sposobie dystrybucji tzn. statycznym lub dynamicznym. W tym pierwszym należy przeciwdziałać nierównościom ze względu na samą przynależność do grupy, w której nierówność może, chociażby potencjalnie, występować<sup>24</sup>. W drugim bardziej akcentuje się potrzebę wyrównywania szans i stworzenie sprawiedliwych warunków rywalizacji o dobra, by przedstawiciele różnych grup mogli realnie ze sobą konkurować<sup>25</sup>. Ten medel występuje przede wszystkim w państwach liberalnych, gdzie wdrażane są koncepcje polityki społecznej nawiązujące do myśli Johna Rawlsa (tzw. liberalizm społeczny).

<sup>24</sup> Z. Ziemiński, *O pojmowaniu sprawiedliwości*, Wydawnictwo Daimonion, Lublin 1992, s. 29.

<sup>25</sup> W. Galston, *Cele liberalizmu*, tłum. A. Pawelec, Wydawnictwo Znak, Kraków 1999, s. 219–224.

O ile istnieje powszechna zgoda, co zostało wielokrotnie potwierdzone przez badaczy (m.in. Richard Wilkinson i Kate Pickett), iż wpływ poziomu nierówności społecznych m.in. na zdrowie publiczne, poczucie bezpieczeństwa wśród obywateli, czy też szanse edukacyjne młodego pokolenia jest znaczny, to znalezienie optymalnego rozwiązania, zapewniającego większą spójność społeczną, jest niezwykle trudne<sup>1</sup>. Wieloletnia stygmatyzacja grup i klas wykluczonych, niewielka lub żadna możliwość awansu społecznego oraz ścisła hierarchizacja oraz elityzacja powodują, iż nawet na poziomie dyskursu publicznego racjonalne rozwiązania nie są rozpatrywane<sup>2</sup>. Wiarygodnie sytuację tę przedstawił Thomas Frank, który badając szanse mobilności pionowej mieszkańców Kansas City, dostrzegł proces *backlashu*, czyli zastępowania pierwotnych, niezwykle ważnych tematów spornych przez mniej istotne, ale wywołujące większe emocje, kreowane na bieżąco w wyniku działań speców od marketingu politycznego<sup>3</sup> (zob. rozdz. *National branding, czyli dążąc do wyróżnienia się w globalnym świecie*). Przykładem może być próba zastąpienia dyskusji o sytuacji rolników w Kansas debatą o imigracji. Oderwanie uwagi wyborców od kwestii społecznych, m.in. bezrobocia, szans edukacyjnych, niewydolności systemu opieki zdrowotnej etc., nie spowoduje samoistnego rozwiązania problemów. Przeciwnie – mogą one ulec dalszemu pogłębieniu<sup>4</sup>.

---

<sup>1</sup> R. Wilkinson, K. Pickett, *Duch równości. Tam gdzie panuje równość wszystkim żyje się lepiej*, tłum. P. Listwan, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2011, s. 48–54.

<sup>2</sup> R. Lister, *Bieda*, tłum. A. Stanaszek, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2007, s. 126–129.

<sup>3</sup> T. Frank, *Co z tym Kansas? Czyli opowieść o tym, jak konserwatyści zdobyli serce Ameryki*, tłum. J. Kutyla, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2008, s. 26.

<sup>4</sup> Z. Bauman, *Straty uboczne. Nierówności społeczne w epoce globalizacji*, tłum. J. Hunia, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 15.

**Dzieci z Kibery (Nairobi, Kenia)**

Dzieci z Kibery (slums na przedmieściach Nairobi, stolicy Kenii) są skazane na egzystencję w ubóstwie, podobnie jak ich rodzice i (potencjalnie) ich dzieci i kolejne pokolenia.

Źródło: commons.wikimedia.org.

Zdjęcie obrazuje brak realnej alternatywy zmiany pozycji społecznej. Dzieci z Kibery (slums na przedmieściach Nairobi, stolicy Kenii) są skazane na egzystencję w ubóstwie, podobnie jak ich rodzice i (potencjalnie) ich dzieci oraz kolejne pokolenia. Miejsce zamieszkania determinuje możliwości i szanse na rozwój indywidualny. Zdecydowana większość mieszkańców (dane wskazują, iż Kiberę zamieszkuje co najmniej 200 tysięcy osób, wielkość ze spisu powszechnego z 2009 roku) nie ma legalnej pracy, dowodu tożsamości ani tytułu własności do ziemi. W akcje pomocowe dla dzieci z Kibery angażuje się wiele organizacji pomocowych z całego świata. Bardzo interesującą inicjatywą jest Project Elimu, w ramach którego realizowane są zajęcia z baletu oraz funkcjonuje szkoła Kibera Ballet School. Projekt Elimu wspiera Kulczyk Foundation, która ufundowała stypendia oraz wyprawki szkolne dla 120 dzieci.



## Nierówności społeczne jako wyzwanie dla społeczności globalnej

Walka z nierównościami społecznymi w skali całego świata znalazła się na liście Milenijnych Celów Rozwoju, a następnie została powtórzona w Zrównoważonych Celach Rozwoju<sup>5</sup>. O ile w ujęciu bezpośrednim udało się zmniejszyć o połowę w stosunku do roku 2000 liczbę ludzi żyjącą w ubóstwie, czyli za mniej niż 2 dolary dziennie, to nadal jest to prawie 800 milionów osób<sup>6</sup>. Wynik ten udało się osiągnąć przede wszystkim dzięki poprawie sytuacji w Azji, gdzie wielu Chińczyków i Indusów nieznacznie przekracza próg dochodowy. Nie jest to zadowalająca sytuacja, biorąc pod uwagę kwestię wciąż powiększających się nierówności dochodowych wewnątrz poszczególnych państw, np. w Stanach Zjednoczonych, gdzie na skutek zmiany polityki fiskalnej, korzystniejszej dla najbogatszych, nierówności w dostępie do dóbr ponownie zaczną się pogłębiać.

Nierówności społeczne występują w każdej strukturze społecznej. Niemożliwe jest osiągnięcie pełnej równości w życiu społecznym, co nie oznacza, że należy zaakceptować fakt niedostatku, biedy i ubóstwa, szczególnie w sytuacji, gdy jest to stan, który można zmienić. Ruch alterglobalistyczny (zob. rozdz. *Alterglobalizm i krytyka procesów globalizacji*) na swoich sztandarach umieścił hasło: „Inny świat jest możliwy!”, które w przypadku nierówności społecznych z pewnością znajduje potwierdzenie w otaczającej nas rzeczywistości.

Wiele państw i organizacji podejmuje działania, by zmniejszyć poziom rozwarstwienia, a tym samym zapewnić obywatelom dostęp do nowych możliwości, dobrej jakości usług publicznych lub też godziwych warunków egzystencji. Wydaje się, że również w skali globalnej nasze wysiłki nie są z góry skazane na niepowodzenie, o czym świadczą cząstkowe wskaźniki realizacji Zrównoważonych Celów Rozwoju.

<sup>5</sup> Cel 10. ZCR, <http://www.un.org.pl/cel10>, dostęp: 24.05.2019.

<sup>6</sup> Cel 1. ZCR, <http://www.un.org.pl/cel1>, dostęp: 24.05.2019.

**Programy społeczne w Brazylii, realizowane w okresie rządów Partii Pracujących (2003–2016)**

Brazylia jest największym państwem latynoamerykańskim, które może stać się mocarstwem regionalnym. Najpoważniejszym ograniczeniem rozwojowym są nierówności społeczne, które uniemożliwiają uzyskanie stabilnego wzrostu gospodarczego opartego na usługach lub produkcji wysokoprzetworzonej (m.in. w Brazylii swoją produkcję rozwija koncern lotniczy Embraer). Na uwagę zasługuje polityka socjalna brazylijskiego rządu w latach 2003–2016, dzięki której prawie 50 milionów obywateli opuściło stan skrajnego ubóstwa. Dzięki pragmatycznemu podejściu do gospodarki oraz wykorzystaniu udanej koniunktury na rynkach surowcowych udało się stworzyć cykl programów socjalnych (m.in. *Zero Głodu*, polegający na objęciu opieką żywnościową całych rodzin, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci w szkole). Uczestnictwo w programach połączono ze spełnieniem konkretnych warunków, takich jak wzięcie udziału w projektach aktywizacyjnych albo posłanie dzieci do szkoły. Rozwinięto również sieć przychodni oraz zapewniono lepszy dostęp do wodociągów i kanalizacji w dużych miastach. Dzięki wdrożeniu programów socjalnych udało się zmniejszyć skrajne ubóstwo z 9,7 do 4,3% brazylijskiej populacji, a wartość indeksu Giniego zmniejszono o 15%. Stało się to przy przeznaczeniu na jego realizację zaledwie 0,5% wartości PKB.

Program spotkał się z uznaniem społeczności międzynarodowej, m.in. Bank Światowy określił go jako modelowy sposób realizacji polityki społecznej państwa. Biorąc pod uwagę uzyskane wyniki, kluczem do powodzenia była kompleksowość programu i jego dobre przygotowanie i wdrożenie w życie. Co istotne, program był realizowany przez wiele lat, dzięki czemu wsparciem została objęta znaczna liczba Brazylijczyków (prawie 70 milionów osób na przestrzeni dwóch dekad). Aktualnie z programów socjalnych korzysta ponad ¼ populacji Brazylii, ale po objęciu urzędu prezydenta przez Jaira Bolsonaro sytuacja może się zmienić. Nowy prezydent uważa, iż programy stanowiły jedynie realizację lewicowych obietnic wyborczych i w przyszłości należy bardziej skupić się na indywidualnej odpowiedzialności ludzi za własny los, co może oznaczać ograniczenie wydatków na realizację programów socjalnych w Brazylii.

**Słowniczek**

Egalitaryzm vs elitaryzm – dwa przeciwstawne poglądy polityczne, które uznają prymat równości (egalitaryzm) lub nierówności (elitaryzm) nad innymi zasadami życia społecznego.

Sprawiedliwość społeczna – doktryna społeczno-polityczna, w ramach której urzeczywistnia się ideę równości w państwie; w praktyce najczęściej oznacza brak dyskryminacji ze względu na przynależność do konkretnych grup społecznych.

Obywatelskie nieposłuszeństwo – działanie polityczne podejmowane w konkretnym celu, polegające na łamaniu niesprawiedliwego prawa.

Żądanie równości – formułowane przez grupy społeczne argumenty na rzecz wyrównania praw lub realnych szans grup dyskryminowanych.



## Kalendarium

1964 – prezydent USA Lyndon B. Johnson podpisuje ustawę o swobodach obywatelskich dla czarnoskórych Amerykanów, znoszącą segregację rasową.

2000 – data rozpoczęcia realizacji Milenijnych Celów Rozwoju, wśród których punkt pierwszy to wyeliminowanie skrajnego ubóstwa.

2006 – Muhamad Yunus i Grameen Bank otrzymują Pokojową Nagrodę Nobla; dostrzeżona zostaje zatem waga projektów społecznych, które na drodze ewolucyjnej są w stanie zmieniać rzeczywistość (zob. rozdz. *Globalny kapitalizm i jego oblicza*).

2008 – upadek banku Lehman Brothers; rozpoczęcie światowego kryzysu finansowego.



## Problemy do dyskusji

1. Czy chciał(a)byś żyć w państwie, w którym występuje pełna równość? Przedstaw potencjalne zalety i wady.
2. W jaki sposób dzięki programom socjalnym można zmniejszyć poziom nierówności społecznych?
3. Spróbuj zdefiniować nierówności społeczne, których jesteś uczestnikiem i przedstaw sposoby radzenia sobie w życiu codziennym ze stanem nierówności.



## Dodatkowa literatura

Bauman Z., *Straty uboczne. Nierówności społeczne w epoce globalizacji*, tłum. J. Hunia, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.

- Domosławski A., *Gorączka latynoamerykańska*, Wydawnictwo Wielka Litera, Warszawa 2007.
- Esping-Andersen G., *Trzy światy kapitalistycznego państwa dobrobytu*, tłum. K. Frieske, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2010.
- Kapuściński R., *Dałem głos ubogim*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2008.
- Lister R., *Bieda*, tłum. A. Stanaszek, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2007.
- Sen A., *Nierówności. Dalsze rozważania*, tłum. I. Topińska, Wydawnictwo Znak, Kraków 2000.
- Wilkinson R., Pickett K., *Duch równości. Tam gdzie panuje równość wszystkim żyje się lepiej*, tłum. P. Listwan, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2011.

## **Reportaż Fundacji HumanDoc**

### **Kenia – nierówne korzyści z rozwoju gospodarczego**

W reportażu ukazano efekty funkcjonowania systemu społeczno-gospodarczego opartego na nierówności. W Kenii, gdzie występuje znaczny rozwój gospodarczy, nierozwiązane zostały problemy społeczne, które z biegiem lat ulegają pogłębieniu. Zaznajomienie się z życiem ubogiej części społeczeństwa, które wegetuje na obrzeżach systemu, jest kluczowe dla lepszego poznania rzeczywistości państw rozwijających się.

